Zdzisław Kubot
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

DOI: 10.34616/145149

Umowa o zarządzanie trasami dystrybucji prasy (konstrukcja i kwalifikacja prawna)

1. Uwagi wstępne

Umowa o zarządzanie trasami dystrybucji prasy to umowa stosowana przez spółkę prowadzącą działalność gospodarczą polegającą na kolportażu i dystrybucji prasy. Umowy o zarządzanie trasami dystrybucji prasy dotyczą dwa wyroki Sądu Najwyższego, a mianowicie wyrok z dnia 29 marca 2017 r., I UK 116/16[1] oraz wyrok z dnia 24 maja 2017 r., I UK 247/16[2]. W wyrokach tych Sąd Najwyższy zakwalifikował umowy o zarządzanie trasami dystrybucji prasy jako umowy zawarte w ramach działalności gospodarczej. Poniższe rozważania opierać się będą na wymienionych wyrokach.

2. Przedmiot umowy o zarządzanie trasami dystrybucji prasy

Punktem wyjścia w kwalifikacji umów o zarządzanie wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy jest przedmiot tej umowy. Jak sama nazwa umowy wskazuje, jej przedmiotem jest zarządzanie trasami dystrybucji prasy. Poza tak ogólnie określonym przedmiotem umowy określono w niej jeszcze główne czynności, jakie powinien wykonywać zarządca. Do głównych czynności zarządcy należy: optymalizacja tras dystrybucji prasy, wykonywanie analiz ekonomicznych, nadzór nad systemem informatycznym do pakowania gazet, utrzymywanie kontaktów między firmą a drukarnią prasy oraz współpraca ze sprzedawcami prasy.

Umowa o zarządzanie, której dotyczy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., I UK 247/16, obejmowała kierowanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa, tj. filią. Do głównych czynności zarządcy należały: optymalizacja tras dystrybucji prasy, nadzór nad pracą kierowców, różne analizy ekonomiczne, współpraca ze sprzedawcami prasy.

Umowa o zarządzanie wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy to umowa (kontrakt) z menedżerem działającym poza strukturą organizacyjną osoby prawnej.

[1] LEX nr 2258120.
[2] LEX nr 2329476.

3. Przeniesienie uprawnień do samodzielnego zarządzania wydzieloną ilością tras

Umowa o zarządzanie wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy, aby mogła zostać zakwalifikowana do umowy realizowanej w ramach działalności gospodarczej, powinna przenosić na zarządcę uprawnienie do samodzielnego podejmowania decyzji i czynności faktycznych w zakresie zarządzania wydzielonymi trasami.

W orzecznictwie, a także w piśmiennictwie przyjmuje się, że umowa o zarządzanie zawarta w ramach działalności gospodarczej powoduje przeniesienie przez właściciela przedsiębiorstwa czynności faktycznych i prawnych dotyczących zarządzania przedsiębiorstwem lub jego częścią, a to oznacza samodzielność w zakresie kierowania, swobodę w wyborze sposobu zarządzania, możliwość wykorzystywania dotychczasowych kontaktów handlowych, doświadczenia zawodowego, umiejętności organizacyjnych, reputacji oraz własnego wizerunku[3].

Czy umowa o zarządzanie trasami dystrybucji prasy przenosi na zarządcę uprawnienie do samodzielnego podejmowania decyzji i czynności faktycznych? Odpowiadając na powyższe pytanie, należy zaznaczyć, że przeniesienie na zarządcę (menedżera) uprawnienia do samodzielnego podejmowania decyzji oraz czynności faktycznych w zakresie wydzielonej części przedsiębiorstwa nie musi odbywać się przy użyciu w umowie zwrotu wprost stanowiącego o przeniesieniu na zarządcę (menedżera) wskazanego wyżej uprawnienia.

Za wystarczające należy uznać to, że umowa powierza zarządcy (menedżerowi) czynności, które ze swej istoty wykonywane są samodzielnie. Do tego rodzaju czynności należy optymalizacja tras dystrybucji, której dokonywać ma zarządca. Skoro zarządca zobowiązany i uprawniony jest do optymalizacji tras dystrybucji prasy, to znaczy ma przyznaną samodzielność podejmowania w tym zakresie decyzji i czynności faktycznych. Optymalizacja tras dystrybucji prasy powierzona jest zarządcy, co oznacza, że czynności optymalizacyjnych nie dokonuje tu spółka. Spółka przeniosła uprawnienia samodzielnego działania na zarządcę.

W kategorii przeniesienia uprawnienia do samodzielnego decydowania i podejmowania czynności faktycznych należy ujmować powierzenie zarządcy nadzoru nad pracą kierowców, analizy sprzedaży prasy, sprawowanie nadzoru nad systemem informatycznym do pakowania gazet. O samodzielności zarządcy w zakresie wykonywania tego rodzaju czynności świadczy też to, że w umowie o zarządzanie nie określono, w jaki sposób zarządca ma wykonywać takie działania (czynności), ani nie przyznano spółce uprawnienia do stanowczego wyznaczania zarządcy sposobu jego działania.

Samodzielność przedsiębiorcy związanego umową o zarządzanie nie ma i nie może mieć charakteru absolutnego. Zaznaczył to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 marca 2017 r., I UK 116/16. Wprowadzenie do umowy o zarządzanie

[3] Por. wyrok SN z 4 kwietnia 2002 r., I PKN 776/00, OSNP 2004, nr 6; Z. Kubot, *Rodzaje kontraktów menedżerskich*, „Przegląd Prawa Handlowego" 1999, nr 7, s. 12-18.

wydzieloną częścią przedsiębiorstwa postanowienia stanowiącego wprost (*expressis verbis*) o przeniesieniu przez spółkę uprawnienia do samodzielnego decydowania i dokonywania czynności faktycznych mogłoby zostać odebrane (odczytane) przez zarządcę jako pozbawienie się przez spółkę jakichkolwiek możliwości ingerowania w działalność zarządcy obejmującą wykonywanie przedmiotu umowy. Zarządca mógłby kwestionować możliwość spółki do udzielania mu wskazówek co do sposobu wykonywania umowy czy możliwość kontrolowania jego działalności. Takie podejście zarządcy, powołujące się na przeniesienie na niego przez spółkę uprawnienia do samodzielnego decydowania i podejmowania czynności faktycznych w zakresie zarządzania wydzieloną częścią przedsiębiorstwa, prowadziłoby do absolutnego charakteru jego samodzielności. To zaś stwarzałoby dla spółki zagrożenie działaniami zarządcy godzącymi w interesy czy oczekiwania spółki.

W powyższym kontekście stanowisko Sądu Najwyższego o tym, że samodzielność przedsiębiorcy związanego umową o zarządzanie nie może mieć charakteru absolutnego, stanowi nie tylko wyraz obowiązującego stanu prawnego, ale ma także praktyczny walor ostrzeżenia czy przestrogi dla spółki angażującej zarządcę mającego status przedsiębiorcy.

4. Ograniczenia samodzielności zarządcy w zakresie zarządzania wydzieloną ilością tras

Samodzielności zarządcy w zakresie kierowania wydzieloną częścią przedsiębiorstwa nie podważają uprawnienia zlecającego zarządzanie do pewnego rodzaju działań ograniczających tę samodzielność, czyli nie odbierają mu przymiotu przedsiębiorcy. Nie pozbawiają zarządcy statusu przedsiębiorcy takie postanowienia ograniczające jego działalność, jak obowiązek uzyskania każdorazowej zgody w przypadku świadczenia usług na rzecz innych podmiotów czy udzielanie zarządcy wskazówek co do sposobu wykonywania umowy.

Świadczenie przez zarządcę usług na rzecz innych podmiotów ogranicza aktywność, a przez to też efektywność pracy zarządcy dla zlecającego zarządzanie (spółki). Zlecający zarządzanie (spółka) nie może więc pozostawić zarządcy swobody świadczenia usług na rzecz innych podmiotów.

Wskazówki dotyczące sposobu wykonywania umowy o zarządzanie dopuszczalne są na podstawie art. 747 k.c., stosowanym przez art. 750 k.c., zarówno w zakresie umów o zarządzanie (kontraktów menedżerskich) zawartych w ramach działalności wykonywanej osobiście, jak też zawartych w ramach działalności gospodarczej[4].

[4] Szerzej Z. Kubot, *Kontrakty menedżerskie: wskazówki dotyczące sposobu wykonywania umowy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne" 2018, nr 12, s. 31-38.

5. Zarządzanie częścią przedsiębiorstwa w imieniu spółki

W konstrukcji oraz kwalifikacji umowy o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa podstawowe znaczenie ma to, w czyim imieniu zarządca zarządza częścią: w imieniu zlecającego zarządzanie (spółki) czy w imieniu własnym.

W sprawie, której dotyczy umowa o zarządzanie wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy, zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r., I UK 116/16, Sąd Apelacyjny uznał, że zainteresowany nie posiadał statusu przedsiębiorcy bezpośrednio uprawnionego lub zobowiązanego działaniami we własnym imieniu. Tym samym choćby nawet przyjąć, że w niniejszej sprawie umowa o zarządzanie (kontrakt menedżerski) została zawarta w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez zainteresowanego, to wynikające z tej umowy zarządzanie powierzoną mu częścią przedsiębiorstwa nie jest prowadzeniem działalności gospodarczej, zainteresowany nie wykonywał bowiem usługi zarządzania we własnym imieniu, ale tylko i wyłącznie w imieniu i na rzecz spółki K.D.P., co odbierało mu przymiot przedsiębiorcy w rozumieniu art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Przytoczone stanowisko Sądu Apelacyjnego i oparta na nim kwalifikacja zarządzania przez ubezpieczonego (zarządcę) wydzieloną częścią przedsiębiorstwa spółki w wykonaniu umowy menedżerskiej (umowy o zarządzanie) nie są – według Sądu Najwyższego – prawidłowe. „Przy ocenie bowiem, czy ubezpieczony zarządzał częścią przedsiębiorstwa we własnym imieniu czy też wyłącznie w imieniu i na rzecz Spółki K.D.P. nie można pominąć, że po pierwsze – przedmiot umowy menedżerskiej (umowy o zarządzanie) pokrywa się z przedmiotem zarejestrowanej działalności gospodarczej ubezpieczonego, po drugie – umowa o zarządzanie została zawarta przez Spółkę z podmiotem gospodarczym, który nie jest członkiem zarządu Spółki, po trzecie – samodzielność przedsiębiorcy związanego umową o zarządzanie nie ma i nie może mieć charakteru absolutnego, nawet jeżeli uwzględni się dwie sfery działania menedżera, a mianowicie sferę decyzyjną i sferę reprezentacji, po czwarte – ocena, czy ubezpieczony zarządzając wydzieloną częścią przedsiębiorstwa działał w imieniu własnym czy w imieniu Spółki jest oceną prawną, nie zaś ustaleniem faktycznym".

W dalszej części uzasadnienia wyroku z dnia 29 marca 2017 r., I UK 116/16, Sąd Najwyższy zaznaczył, że odesłanie do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej – ze względu na określenie w niej działalności gospodarczej jako wykonywanej we własnym imieniu (art. 4) – ma inny skutek dla rozpatrywanej sprawy, niż przyjął to Sąd Apelacyjny. Sąd Najwyższy, odnosząc się do tej kwestii, podniósł, że „oznacza to wykonywanie umowy w imieniu własnym, samodzielne podejmowanie decyzji, ale też ponoszenie ryzyka oraz pełną odpowiedzialność cywilną i publicznoprawną".

W przytoczonym stanowisku Sądu Najwyższego na podkreślenie zasługuje zakwalifikowanie umowy o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa jako realizowanej w ramach działalności gospodarczej w sytuacji zarządzania przez zarządcę (menedżera) tą częścią przedsiębiorstwa w imieniu spółki (w imieniu

zlecającego zarządzanie). Jest to wyraz ogólniejszego podejścia Sądu Najwyższego do kwalifikowania kontraktów menedżerskich (umów o zarządzanie) jako umów zawieranych w ramach działalności gospodarczej, czyli przez menedżerów (zarządców) jako przedsiębiorców.

W wyroku z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09 (LEX nr 518053), Sąd Najwyższy uznał, że działalność gospodarcza nie traci swych cech przez wykonywanie usług nawet przynależnych do zadań administracji weterynaryjnej, wykonywanych na jej zlecenie i w jej imieniu. Dla zleceniodawcy (Inspekcji) zleceniobiorca wszak nadal świadczy usługę (działalność) we własnym imieniu, za co otrzymuje też wynagrodzenie.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 r., III UZP 2/15, uznano, że umowy o zarządzanie mają za przedmiot zarządzanie cudzym przedsiębiorstwem właśnie w imieniu przedsiębiorcy zlecającego, na jego rzecz i w interesie oraz na jego rzecz i ryzyko. Sąd Najwyższy wskazał tu na kluczowe właściwości umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem (zarządzanie cudzym przedsiębiorstwem w imieniu zlecającego zarządzanie, na jego rzecz i ryzyko). Właściwości te odnoszą się też do umów o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa.

W powyższym ujęciu samodzielnym podmiotem może być zarządca (menedżer) mający status przedsiębiorcy, czyli osoba, która zawarła kontrakt menedżerski w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Skoro tak, to na podstawie kontraktu menedżerskiego (umowy o zarządzanie) zawartego w ramach działalności gospodarczej menedżer (zarządca) może zarządzać wydzieloną częścią przedsiębiorstwa (cudzego przedsiębiorstwa) w imieniu zlecającego zarządzanie (spółki). Umowa o zarządzanie (kontrakt menedżerski) zawarta w ramach działalności gospodarczej tym ma się głównie wyróżniać, że jej zawarcie powoduje przeniesienie przez zlecającego zarządzanie (spółkę) na osobę zarządzającą (menedżera) uprawnień do samodzielnego podejmowania czynności faktycznych i prawnych dotyczących zarządzania przedsiębiorstwem, a to oznacza samodzielność w zakresie kierowania i swobodę w wyborze sposobu zarządzania.

6. Działanie menedżera-przedsiębiorcy we własnym imieniu

Jak już zaznaczono, właściwością statusu przedsiębiorcy jest wykonywanie we własnym imieniu działalności gospodarczej. Według art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły, a zgodnie z art. 4 ust. 1 tej ustawy przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonującą działalność gospodarczą.

Zarządzanie przez menedżera wydzieloną częścią przedsiębiorstwa w imieniu zlecającego zarządzanie nie wyłącza działania przedsiębiorcy we własnym imieniu, czyli podejmowania przez menedżera czynności prawnych rodzących bezpośrednio

dla niego określone prawa i obowiązki. Dla zlecającego zarządzanie menedżer (zarządca) świadczy usługi we własnym imieniu.

W relacji kontraktowej ze zlecającym zarządzanie (osobą prawną) zarządca wykonuje swoje obowiązki i prawa we własnym imieniu i na własny rachunek[5]. To właśnie ten poziom relacji menedżera ze zlecającym zarządzanie (osobą prawną) jest właściwy dla oceny spełnienia przesłanek bycia przedsiębiorcą i prowadzenia działalności gospodarczej[6].

W ramach umowy o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa zlecający zarządzanie jako wierzyciel może domagać się świadczenia o treści wskazanej w tej umowie. Menedżer, spełniając to świadczenie, działa w relacji do zlecającego zarządzanie we własnym imieniu. W tym zakresie menedżer (zarządca) dokonuje czynności prawnych we własnym imieniu, a więc prowadzi działalność gospodarczą. Świadczy usługi zarządzania we własnym imieniu. Czynnościami rodzącymi bezpośrednio prawa i obowiązki dla zarządcy w obrocie prawnym nie są czynności zarządzania wydzieloną częścią przedsiębiorstwa. Czynności te dokonywane są bowiem w imieniu zlecającego zarządzanie.

Usługi zarządzania wydzieloną częścią przedsiębiorstwa są świadczeniami wykonywanymi w ramach stosunku zobowiązaniowego, łączącego zlecającego zarządzanie (spółkę) z zarządcą (menedżerem). W ramach tego stosunku zlecający zarządzanie (spółka) jako wierzyciel może domagać się od zarządcy (menedżera) jako dłużnika określonego w umowie świadczenia[7].

7. Faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej

W wyroku z dnia 29 marca 2017 r., I UK 116/16 Sąd Najwyższy powołał wyrok z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność – w tym działalność gospodarczą – wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności, przy czym działalność gospodarcza to prawnie określona sytuacja, którą trzeba oceniać na podstawie zbadania konkretnych okoliczności faktycznych wypełniających znamiona tej działalności lub ich niewypełniających. Prowadzenie działalności gospodarczej jest zatem kategorią obiektywną niezależnie od tego, jak działalność tę ocenia sam prowadzący ją podmiot i jak ją nazywa oraz czy dopełnia ciążących na

[5] Takie ujęcie odnośnie do kontraktowej relacji między członkiem zarządu spółki kapitałowej a tą spółką przedstawił W. Popiołek (W. Popiołek, *Członek zarządu spółki kapitałowej jako przedsiębiorca*, [w:] A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys (red.), *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018, s. 936.

[6] *Ibidem*, s. 936.

[7] W wyroku z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 604/12, Sąd Najwyższy stwierdził, iż „cywiliści przyjmują, że usługi są świadczeniami wykonywanymi w ramach stosunków zobowiązaniowych (obligacyjnych), łączących ze sobą poszczególne strony (podmioty). W ramach tychże stosunków jedna ze stron (wierzyciel) może domagać się od drugiej strony (dłużnika) wykonania określonego świadczenia" – OSNP 2014, nr 2/30.

nim obowiązków z tą działalnością związanych, czy też nie. Tym samym do powstania obowiązku ubezpieczenia wymagane jest faktyczne prowadzenie tej działalności. Wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej w świetle powyższego to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Rozpoczęcie działalności polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

8. Ryzyko braku efektu

Jedną z cech (właściwości) kontraktu menedżerskiego uwzględnionych przy jego konstrukcji i kwalifikacji prawnej jest ryzyko braku efektu. Kto ponosi takie ryzyko?

W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2017 r., I UK 247/16, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Kontrakty menedżerskie czy umowy o zarządzanie bliskie są umowie zlecenia, ze względu na zobowiązanie do starannego działania (zarządzania), w której ryzyko braku efektu może obciążyć zatrudniającego (zleceniodawcę). Dzieje się tak nawet wtedy, gdy biorący zlecenie (zarządzanie) prowadzi jednocześnie działalność gospodarczą na własne ryzyko. Realizacja w ramach działalności gospodarczej umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu, nie znosi ryzyka prowadzenia działalności przez to, że wykonywana umowa menedżerska może być wykonywana – tak jak zlecenie – na ryzyko zatrudniającego".

Stwierdzenie Sądu Najwyższego, że w wypadku kontraktów menedżerskich czy umów o zarządzanie ryzyko braku efektu może obciążyć zatrudniającego i dzieje się tak nawet wtedy, gdy biorący zlecenie (zarządzanie) prowadzi jednocześnie działalność gospodarczą na swoje ryzyko, uzasadnia to, że menedżer (zarządca) zarządza wydzieloną częścią przedsiębiorstwa w imieniu zlecającego zarządzanie. Zlecający zarządzanie ponosi więc ryzyko braku efektu.

Ryzyko braku efektu zlecającego zarządzanie nie wyklucza prowadzenia działalności gospodarczej na własne ryzyko menedżera (zarządcy). Ryzyko braku efektu odnosi się do wynagrodzenia zarządcy (menedżera). Wyrażać się może w nieuzyskaniu przez menedżera (zarządcę) wynagrodzenia lub uzyskaniu wynagrodzenia znacznie mniejszego niż wynagrodzenie uzyskiwane w sytuacji osiągania umówionych czy oczekiwanych efektów.

Ponoszenie przez zlecającego zarządzanie ryzyka ekonomicznego jest związane z zarządzaniem przedsiębiorstwem w jego imieniu i na jego rzecz. Ryzyko braku efektu zarządzania jest więc typowym ryzykiem zlecającego zarządzanie.

Ryzyko braku efektu ponosi też menedżer (zarządca), ale jeżeli jego wynagrodzenie lub część wynagrodzenia zostanie uzależnione od efektu osiągniętego w zarządzaniu przedsiębiorstwem lub jego częścią.

9. Odpowiedzialność wobec osób trzecich za szkody będące następstwem niewykonania przez zarządcę zleconych czynności

W kwalifikacji umowy o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa nie można pomijać odpowiedzialności wobec osób trzecich za szkody będące następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania czynności zleconych zarządcy. Jest to istotne m.in. ze względu na art. 15 ust. 1 i ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o opodatkowaniu towarów i usług (dalej: ustawa o VAT).

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o VAT podatnikami są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne, wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą bez względu na cel i rezultat tej działalności.

Na mocy wyłączenia zawartego w art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy o VAT za samodzielnie wykonywaną działalność gospodarczą nie uznaje się czynności, z tytułu których przychody zostały wymienione w art. 13 pkt 2-9 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, jeżeli z tytułu wykonywania tych czynności osoby te są związane ze zlecającym wykonanie tych czynności prawnymi więzami tworzącymi stosunek pomiędzy zlecającym wykonanie czynności i wykonującym czynności co do: 1) warunków wykonywania tych czynności, 2) wynagrodzenia i 3) odpowiedzialności zlecającego wykonanie tych czynności wobec osób trzecich.

Wśród przychodów z działalności wykonywanej osobiście zawartych w art. 13 pkt 2-9 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. wymienione zostały (w pkt 9) przychody uzyskane na podstawie umów o zarządzanie przedsiębiorstwem, kontraktów menedżerskich lub umów o podobnym charakterze, w tym przychody z tego rodzaju umów, zawieranych w ramach prowadzonej przez podatnika pozarolniczej działalności.

Art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy o VAT nie przewiduje szczególnych wymogów odnośnie do określenia warunków wykonywania czynności oraz wynagrodzenia. Oznacza to, że jakikolwiek stosunek prawny, który zawiera zapisy odnoszące się do tych kwestii, spełnia wymogi przewidziane ustawą o VAT w zakresie tych warunków. Powyższe ujęcie powszechnie wyrażone jest w interpretacjach podatkowych. Przykładowo w interpretacji indywidualnej z dnia 14 lutego 2011 r., I PPP2-443-856/10-5/AK, Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie wskazał, że odnośnie do dwóch pierwszych warunków wymienionych w art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy o VAT każdy w zasadzie stosunek o charakterze odpłatnym istniejący pomiędzy usługobiorcą a usługodawcą jest w jakimś sensie określony co do warunków wykonywania danych czynności oraz wynagrodzenia.

W przypadku umowy o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa spełnione są wynikające z art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy o VAT dwie pierwsze przesłanki, a mianowicie związanie stron umowy prawnymi więzami tworzącymi stosunek prawny co do warunków wykonywania czynności oraz wynagrodzenia.

Co do odpowiedzialności zlecającego wykonanie czynności wobec osób trzecich ustawa o VAT nie precyzuje, w jaki sposób odpowiedzialność ta ma zostać ukształtowana, ale powinna stanowić element więzów tworzących stosunek prawny pomiędzy spółką a zarządzającym częścią przedsiębiorstwa. Ustalając odpowiedzialność

zlecającego wykonanie czynności wobec osób trzecich, należy mieć na względzie ogół przepisów, które znajdują zastosowanie do odpowiedzialności zleceniodawcy w stosunku do osób trzecich, za czynności wykonywane przez zleceniobiorcę w ramach zlecenia.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 29 marca 2017 r., I UK 116/16, jak też w wyroku z dnia 24 maja 2017 r., I UK 247/16, Sąd Najwyższy nie odnosi się do tego, czy umowa o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa zawiera postanowienie o odpowiedzialności wobec osób trzecich spółki bądź zarządcy za szkody będące następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zleconych czynności. Przypuszczać można, że stało się tak dlatego, iż umowa o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa nie zawiera postanowienia o odpowiedzialności wobec osób trzecich za szkody będące następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania przez zarządcę zleconych czynności.

W powyższym stanie należy przyjąć, że odpowiedzialność wobec osób trzecich za szkody będące następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania przez zarządcę zleconych czynności ponosi spółka. Spółka ponosi odpowiedzialność, gdyż pozostaje w stosunkach prawnych z osobami trzecimi, zarządca dokonuje czynności zarządzania w imieniu spółki. Spółka ponosi odpowiedzialność kontraktową wobec osób trzecich na podstawie art. 471 k.c.

W interpretacjach podatkowych przyjmuje się, że jeżeli dana umowa nie przewiduje (nie wprowadza) odpowiedzialności zarządzającego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zleconych czynności, uznaje się, że warunek odpowiedzialności zlecającego wobec osób trzecich jest spełniony.

Przeprowadzone wyżej rozważania wykazują, że w przypadku umowy o zarządzanie częścią przedsiębiorstwa oraz powstałego na jej podstawie stosunku zobowiązaniowego spełnione są trzy warunki wymienione w art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy o VAT. Oznacza to, że działalności zarządzającego częścią przedsiębiorstwa nie można uznać za wykonywanie samodzielnie działalności gospodarczej w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy o VAT. Zarządzający wydzieloną częścią przedsiębiorstwa nie jest więc podatnikiem VAT.

10. Typowy kontrakt menedżerski

Umowa o zarządzanie wydzieloną częścią przedsiębiorstwa jest typowym kontraktem menedżerskim. Istotą typowego kontraktu menedżerskiego jest zarządzanie przez menedżera (zarządcę) przedsiębiorstwem lub jego częścią w imieniu zlecającego zarządzanie[8].

[8] Por. J. Kruczalak-Jankowska, *Kontrakty menedżerskie w niemieckim systemie prawnym*, [w:] K. Kruczalak (red.), *Przekształcenia własnościowe w gospodarce morskiej*, Sopot 1997, s. 377 i literatura tam podana.

Umowy o zarządzanie mają za przedmiot zarządzanie cudzym przedsiębiorstwem właśnie w imieniu przedsiębiorcy (zlecającego zarządzanie), na jego rzecz i w interesie oraz na jego rachunek i ryzyko (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 r., III UZP 2/15).

Nietypowy kontrakt menedżerski (umowa o zarządzanie) występuje wówczas, gdy menedżer (zarządca) działa w swoim imieniu, ale na rzecz zlecającego zarządzanie[9].

11. Konkluzje

1. Przedmiotem umowy o zarządzanie wydzieloną ilością tras jest wydzielona dla danego zarządcy określona ilość tras dystrybucji prasy.
2. Poza tak ogólnie określonym przedmiotem umowy o zarządzanie w umowie tej określono główne rodzaje czynności, jakie powinien wykonywać zarządca. Do takich czynności należy w szczególności: optymalizacja tras dystrybucji prasy, wykonywanie analiz ekonomicznych, nadzór nad pracą kierowców, współpraca ze sprzedawcami prasy.
3. Czynności powierzane zarządcy w umowie o zarządzanie wydzieloną ilością tras wskazują na przekazanie zarządcy przez spółkę uprawnienia do samodzielnego podejmowania decyzji oraz czynności faktycznych w zakresie zarządzania wydzielonymi trasami dystrybucji prasy. Taka właściwość umowy o zarządzanie wydzieloną ilością tras uzasadnia jej kwalifikowanie jako umowy zawartej w ramach prowadzonej przez zarządcę działalności gospodarczej.
4. Zarządca wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy zarządza tymi trasami w imieniu spółki (zlecającego zarządzanie).
5. Zarządca jest bezpośrednio uprawniony i zobowiązany działaniami we własnym imieniu w relacji do spółki (zlecającego zarządzanie). W tym zakresie prowadzi działalność gospodarczą we własnym imieniu, na własny rachunek i odpowiedzialność.
6. Ryzyko braku efektu ponosi spółka (zlecający zarządzanie) z tego względu, że umowa o zarządzanie wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy jest umową starannego działania (zarządzania), w której ryzyko braku efektu może obciążać zleceniodawcę. Dzieje się tak nawet wtedy, gdy biorący zlecenie (zarządzanie) prowadzi jednocześnie działalność gospodarczą na własne ryzyko (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., I UK 247/16).
7. Ryzyko braku efektu działalności zarządcy odnosi się tylko do jego wynagrodzenia. Konstrukcja ryzyka zarządcy polega na uzależnieniu wynagrodzenia lub jego elementów od wyników uzyskanych przez zarządzane przedsiębiorstwo lub jego część. Spółka angażująca zarządcę tras dystrybucji prasy powinna być zainteresowana w ukształtowaniu jego wynagrodzenia tak, aby ponosił ryzyko ekonomiczne wykonywania przez siebie zleconych czynności.

[9] Szerzej Z. Kubot, *Rodzaje kontraktów...*, s. 16-17.

8. Odpowiedzialność wobec osób trzecich za szkody będące następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków wynikających z umowy o zarządzanie wydzieloną ilością tras ponosi spółka (zlecający zarządzanie). Oznacza to spełnienie trzeciego warunku określonego w art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy o VAT (odpowiedzialność zlecającego zarządzanie za zlecone czynności). Czynności zarządcy wydzieloną ilością tras nie mogą być uznane za wykonywanie samodzielnie działalności gospodarczej w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy o VAT, nie są więc opodatkowane podatkiem VAT.
9. Umowa o zarządzanie wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy należy do kategorii typowych kontraktów menedżerskich. Istotą takich kontraktów jest zarządzanie przez menedżera (zarządcę) przedsiębiorstwem lub jego częścią w imieniu zlecającego zarządzanie.
10. Tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym zarządcy wydzieloną ilością tras dystrybucji prasy jest prowadzenie działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), który to tzw. bezwzględny tytuł ubezpieczeniowy „wyprzedza i pochłania wykonywanie umowy menedżerskiej" (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 12 listopada 2014 r., I UK 126/14, wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2016 r., I UK 171/15).

Bibliografia

Kruczalak-Jankowska J., *Kontrakty menedżerskie w niemieckim systemie prawnym*, [w:] K. Kruczalak (red.), *Przekształcenia własnościowe w gospodarce morskiej*, Sopot 1997.

Kubot Z., *Kontrakty menedżerskie: wskazówki dotyczące sposobu wykonywania umowy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne" 2018, nr 12.

Kubot Z., *Rodzaje kontraktów menedżerskich*, „Przegląd Prawa Handlowego" 1999, nr 7.

Popiołek W., *Członek zarządu spółki kapitałowej jako przedsiębiorca*, [w:] A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys (red.), *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018.